

Gospodarność i inicjatywa szansą regionu

Plenum KW PZPR w Tarnowie

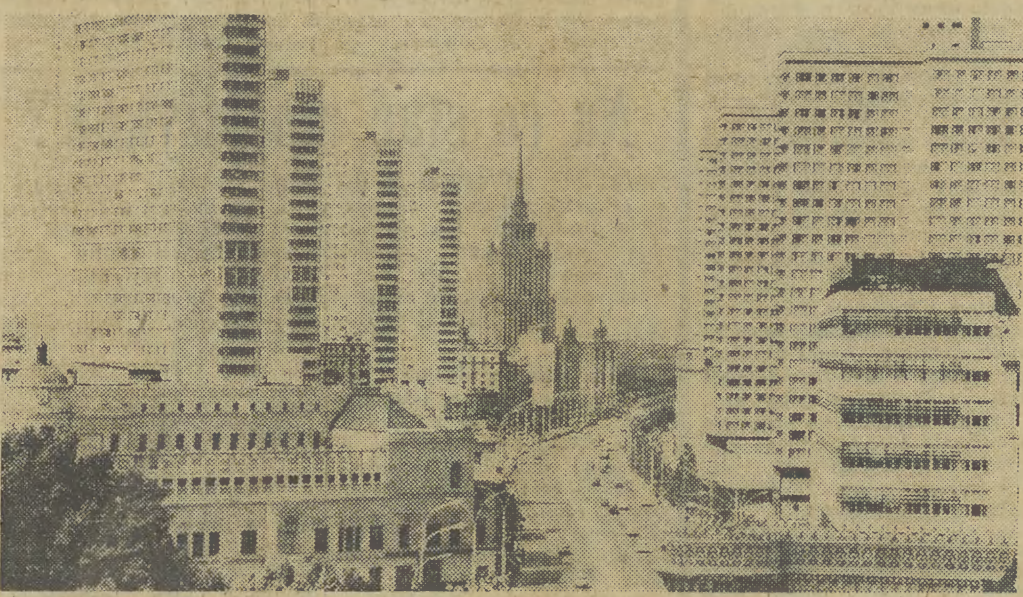
(Inf. wł.) Wczorajsze plenarne posiedzenie KW PZPR w Tarnowie, któremu przewodniczył I sekretarz wojewódzkiej instancji — Stanisław Gębala, rozpoczęło wystąpienie sekretarza KW Stanisława Nowaka, dokonującego oceny kampanii przedjazdowej w regionie tarnowskim. Mówca przypomniał m. in., że wartość czynów społecznych i zobowiązań produkcyjnych zgłoszonych w okresie przedjazdowym przez założycieli zakładów przemysłowych wyniosła około 200 mln zł. Cenne są również zobowiązania rolników. Postanowili oni dostarczyć ponad plan 700 tys. l. mleka, a także wyhodować dodatkowo 12 tys. sztuk trzody chlewnej i ponad 3 tys. sztuk bydła.

Na przedjazdowych zebraniach partyjnych, konferencjach zakładowych, miejskich i gminnych zabrało głos prawie 3 tysiące towarzyszy, którzy poruszyli najważniejsze problemy swych środowisk dotyczące zarówno działalności partyjnej, jak i dalszego rozwoju gospodarczego regionu.

Wybrano 250 delegatów na konferencje wojewódzkie, która odbędzie się 14 listopada br. W okresie tym powstały nowe organizacje partyjne i grupy kandydatki. Ponad 900 osób uczestniczyło w przedjazdowych zebraniach środowiskowych. W drugim punkcie obrad sekretarz KW — Jan Siudak — przedstawił założenia planu społeczno-gospodarczego rozwoju województwa tarnowskiego w 1976 r. Uzupełnił je w dyskusji wojewoda Jan Sokolowski, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Planowania — Stefan Kawecki, przewodniczący WRZZ — Tadeusz Gruszczyński, I sekretarz KM PZPR w Dębicy — Wojciech Samborski i inni.

Nakłady inwestycyjne w gospodarce społecznej w regionie tarnowskim wyniosą w przyszłym roku ogółem 5,3 mld zł, co stanowi jedną trzecią wydatków inwestycyjnych w bieżącej pięcioletce. 70 proc. tej kwoty przeznaczą się na dalszy rozwój przemysłu. Przewidywany

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Moskwa — Aleja Kalinina

CAF—TASS

W 58 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

Koncerty, wieczornice, spotkania Inauguracja Dni Filmu Radzieckiego Dyskusja naukowa w Muzeum Lenina

(Inf. wł.) W czwartek, 6 listopada 1975 roku, w przeddzień 58 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przedstawiciele krakowskich władz partyjnych i administracyjnych, organizacji społecznych i młodzieżowych, zakładów pracy, Wojska Polskiego złożyli wieńce i wianki kwiatów przed pomnikiem twórcy państwa radzieckiego, wielkiego rewolucjonisty Włodzimierza Lenina w Nowej Hucie, na grobach żołnierzy radzieckich i na Grobie Nieznanego Żołnierza koło Barbakanu.

Tego samego dnia o godzinie 18.00 w Teatrze im. Słowackiego odbędzie się UROCZYSTY KONCERT Z OKAZJĄ 58 ROCZNICY WIELKIEJ SOCJALISTYCZNEJ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ. Po wystąpieniach oficjalnych — w programie artystycznym wezmą udział gruziński zespół estradowy „Aisi” z Tbilisi oraz aktorzy scen krakowskich. Również w poszczególnych dzielnicach odbędzie się uroczyste spotkania i składanie wieńców na grobach żołnierzy polskich i radzieckich, przed Pomnikiem Wdzięczności.

Trwa już „Dekada Książki Radzieckiej” — wystawa i kiermasz książek w salonie wydawniczym radzieckich przy Rynku Głównym, specjalna akcja sprzedaży przez kolporterów w zakładach pracy poszukiwanych pozycji autorów radzieckich świadczy o tym dowodnie.

Niezwykłe bogactwo jest program imprez organizowanych z okazji 58 rocznicy Października przez Muzeum im. Lenina. Trwa

w nim już przegląd filmów dokumentalnych i produkcji polskiej i radzieckiej pod nazwą „Braterstwo, przyjaźń, współpraca”. Za kilka dni w sali klubowej Zakładu Energetycznego Kraków-Miasto pracownicy Muzeum zorganizują m. in. wystawę pn. „Poronin i Podhale w okresie pobytu Lenina” i wystawę w gmie Sulikowice „Lenin — życie i działania”. Zarząd Krakowski TPPR i Muzeum Lenina organizują cykl fachowo przygotowanych odczytów na temat leninowskich idei Rewolucji Październikowej, polityki ZSRR, polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej i kulturalnej. Dzisiaj Muzeum krakowskie otwiera w wystawie pn. „Lenin”, która potem będzie ekspozycja w Muzeum (DALSZY CIĄG NA STR. 2)



Starodawny zwyczaj doręczania informowania mieszkańców wsi o ważnych wydarzeniach, zarządzeniach itp. przetrwał jeszcze na niektórych wsiach do dziś. W Dębnie koło Czerstyna (woj. nowosądeckie) spotkaliśmy podsolski Wojciecha Zubka, który błądząc w werbel zawiadamiał rolników o mającym się odbyć zebraniu.

Wojewódzkie konferencje PZPR

3 bm. obradowały wojewódzkie przedjazdowe konferencje PZPR w Gdańsku, Ciechanowie i Bielsku-Białej. Zbilansowano na nich rozwój województw i dorobek ludzi pracy po VI Zjeździe PZPR oraz określono najważniejsze zadania na przyszłość, a w tym kontekście — główne kierunki partyjnego działania.

Dokonano wyboru delegatów na VII Zjazd PZPR. Konferencje wybrały wojewódzkie instancje partyjne.

Wojewódzka Konferencja PZPR w Gdańsku wybrała nowy Komitet Wojewódzki i Wojewódzką Komisję Rewizyjną. I sekretarzem KW został wybrany Tadeusz Fiszbach.

Konferencja Wojewódzka PZPR w Ciechanowie wybrała 10 delegatów na VII Zjazd Partii oraz wojewódzkie władze partyjne. I sekretarzem KW wybrany został Zdzisław Luciński.

Wojewódzka Konferencja Partyjna w Bielsku-Białej wybrała 30 delegatów na VII Zjazd PZPR. I sekretarzem został wybrany Józef Buziński.

mini TRYBUNA

Groźny zakręt

Jadąc z Krakowa w kierunku Proszowic, tuż za Nową Hutą, w miejscowości Prusy natrafiamy na ostwy i niebezpieczny zakręt — istne utrapienie dla kierowców. Przed ok. 15-tu laty wybudowano tu 150-metrowy odcinek asfaltowy, który przystając w tym miejscu drogę miał zgładzić zakręt.

Niestety ów nowy odcinek jest „ślepy”, gdyż tylko jedynym końcem łączy się z drogą główną. Idąc zaś w kierunku przeciwnym doprowadzono go tylko na długość 20 metrów, bo wtem na przeszkodzie stanął stary parterowy dom mieszkalny.

I tak kierowcy samochodów jadący od strony Proszowic jeśli nie zauważą małego drogowskazu, wjeżdżają właśnie w ten ślepy odcinek. Dzieje się tak od kilkunastu już lat, a dom jak stał, tak stoi, pozostając symbolem nieugiętości właściciela i bezradności naszych władz drogowych. A przecież budynek ów stanowi poważne zagrożenie bezpieczeństwa jazdy. Czy naprawdę nie ma żadnego wyjścia z tej sytuacji?

mgr EDWARD KRAWIEC — Kraków

Najstarsze archiwum świata

Na tabliczkach tych znajdują się m. in.: kronika dyplomatyczna i wojenna, notatki handlowe, sumeryjskie „elementarne”, dla dzieci. Część zabytków starożytnego piśmiennictwa zachowała się w całości, z innych pozostały tylko fragmenty.

Zdaniem archeologów z uniwersytetu rzymskiego, jest to najstarsze ze znanych nauczycieli. Na szczególnie zainteresowanie zasługują fakt, że wiele tabliczek zawiera jednocześnie teksty pisane w języku sumeryjskim i nieznanym języku semickim.



Beżowy welnian płaszcz o luźnym kroju ma rąkawałone rekawy i wykonany jest szelkami. Nie ma zaplecia, ale „za to” nosi się go z bardzo długim ciepłym szalem. CAF—MTI

GAZETA

Południowa

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

4. XI. 1975 R.
NR 243 (8581)
ROK XXVII
CENA 50 GR
WYD. A.

Delegacja PPW
i rządu DRW złoży
wizytę w Polsce

WARSZAWA (PAP)
Na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, delegacja Partii Pracujących Wietnamu i rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu z Le Duannem — I sekretarzem KC Partii Pracujących Wietnamu — złoży w najbliższym czasie oficjalną wizytę przyjaźni w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

XV sesja polsko-bułgarskiej komisji współpracy gospodarczej

SOFIA (PAP)
W Sofii rozpoczęły się 3 bm. obrady XV sesji mieszanej polsko-bułgarskiej komisji współpracy gospodarczej. Polskiej grupie roboczej przewodniczył wicepremier PRL, Zdzisław Tomal, a bułgarskiej — wicepremier LRB Kiril Zarew.

Sesja przeanalizuje stan realizacji zaleceń kierownictw partyjnych i rządowych Polski i Bułgarii wydanych w latach 1972-1974 oraz wykonanie zadań nakreślonych przez XIV sesję, która odbyła się w styczniu br.

Spotkanie E. Gierka i P. Jaroszewicza z grupą łódzkich kobiet

ŁÓDŹ (PAP)
3 bm. I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka i prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz spotkali się z przedstawicielkami kobiet łódzkich.

Było to — jak i poprzednie rozmowy przywódców — spotkanie środowiskowe, o szczególnym jednak, ogólnopolskim znaczeniu. Łódzkie włókienniki, pracownice nauki, oświaty i kultury, reprezentowały połowę naszego społeczeństwa — kobiety pracujące w różnych gałęziach gospodarki narodowej, odgrywające niezwykle ważną rolę w życiu społecznym i gospodarczym kraju, w wychowaniu młodego pokolenia. W toku spotkania omówiono najistotniejsze problemy jakie interesują ogół kobiet.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR — przewodniczący CRZZ, Władysław Kruczek, sekretarz KC — Jan Szydłak, zastępca członka Biura Politycznego KC, minister rolnictwa — Kazimierz Barcikowski i członek Sekretariatu KC kierownik Wydziału Organizacyjnego KC — Zdzisław Zandarowski.

Spotkanie odbyło się w Domu Kultury Zakładów Tekstylnych Konfekcyjnych „Teofilów”. Przybyłym na salę przywódców kobiety zgótowały serdeczną ojcową.

Witając gości w imieniu organizacji partyjnej województwa, jego mieszkańców, I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR — Bolesław Koperski wskazał na po-

step, jaki dokonał się w ostatnich pięciu latach w warunkach pracy i życia społeczeństwa Łodzi, miasta, które przeżywa obecnie swą drugą, piękniejszą młodość.

Praca i zaangażowanie kobiet — mówiły uczestniczki spotkania — kształtują w ogromnym mierze oblicze kraju, stały się ważnym czynnikiem wszechstronnego dobroku ostatniego pięcioletcia. Łódź jest tego najlepszym przykładem.

Kobiety łódzkie, kobiety w całym kraju są świadome, że ich wysiłek będzie dobrze spożytkowany, że tak jak dotychczas gdzie służył poprawie poziomu życia całego społeczeństwa, każdej polskiej rodziny, Szerokim rezonansem odbyły się wśród

kobiet decyzje podjęte w ostatnich latach właśnie z myślą o rodzinie, kobiecie i dziecku; o przedłużonych urloпах macierzyńskich, podwyżce zasiłków rodzinnych, utworzeniu funduszu alimentacyjnego, umożliwieniu części kobiet wcześniejszego przejścia na emeryturę, zrównaniu uprawnień robotnic i pracownic umysłowych.

Nie pomijano występujących jeszcze codziennych kłopotów, utrudniających kobietom łączenie obowiązków zawodowych i domowych. Naprzeciw tym trudnościom — podwyższano satysfakcję — wychodzi kierownictwo partii, kierując w Wytycznym na VII Zjazd PZPR program dalszej poprawy warunków ży-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

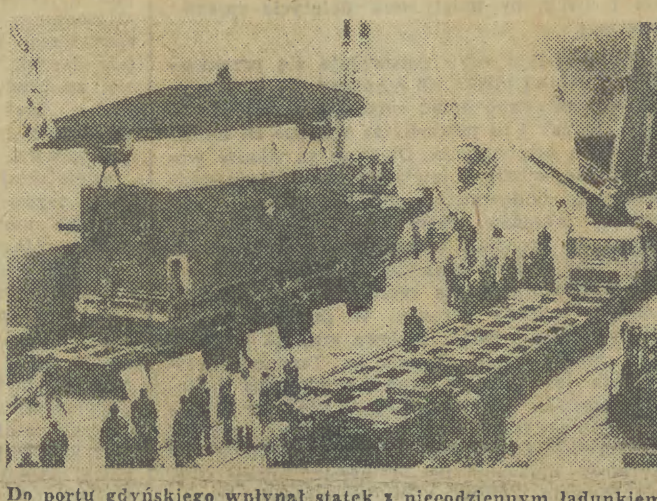
Wojsko przejęło kontrolę nad Bangladeszem

DELHI (PAP)
Reuter powołując się na informacje uzyskane w Delhi podał, że w poniedziałek rano z nieznanymi powodami radio Bangladesz przestało nadawać program. Międzynarodowy port lotniczy w Dhace został zamknięty a wszystkie połączenia telekomunikacyjne ze stolicą Bangladeszu zostały przerwane.

Ta sama agencja, powołując się na delhijskie źródła dyplomatyczne, podała również, że oddziały wojskowe otoczyły oficjalną rezydencję prezydenta Bangladeszu oraz zajęły kluczowe punkty w Dhace.

Wojsko przejęło 3 bm. kontrolę nad Bangladeszem i jak podaje indyjska agencja PTI, aresztowało grupę oficerów, współpracowników sierpniowego zamachu stanu, odpowiedzialnych za zamordowanie prezydenta Mujibura Rahmana.

Według nieoficjalnych informacji cytowanych przez inną agencję indyjską, UNI, prezydent Muszkat Ahmed, który objął władzę, która odbyła się w styczniu br.



Do portu gdyńskiego wpłynął statek z niecodziennym ładunkiem 563-tonowa prasa do produkcji kół do „fiatów” 125 i 126. Prasa jest w trzech częściach. Trasa z Gdyni do Lublina licząca 700 km ma być pokonana transportem samochodowym w ciągu 20 dni. Fot. — CAF — telefoto

Rozmowy amerykańsko-egipskie

Prezydent USA, Gerald Ford i przebywający z wizytą oficjalną w Stanach Zjednoczonych szef państwa egipskiego, Anwar Sadat, kontynuowali w niedzielę rozmowy w Jacksonville na Florydzie. Omawiali oni przede wszystkim sytuację w Libanie oraz sprawę dostarczenia Egiptowi przez USA reaktorów atomowych.

Kairski dziennik „al-Ahram” podał, że w najbliższą środę obie strony podpiszą porozumienie przewidujące przekazanie Egiptowi 2 reaktorów o łącznej mocy 200 megawatów i wartości około 200 mln dolarów.

Sekretarz stanu USA, Henry Kissinger, potwierdził w niedzielę informację, iż USA sbudują w Egipcie elektrownie atomowe.

Maria Peron w szpitalu

Oficjalny komunikat, opublikowany w Buenos Aires, informuje, że w poniedziałek prezydent Argentyny Maria Estela Peron została odwiedzona do szpitala.

Biuro prezydenta, poinformowało, że pani Peron doświadczyła ostrego ataku wzdęcia żołądka.

Dementi MPLA

Przedstawiciel Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli za pośrednictwem libońskie go dziennika „Diario de Noticias” zdementował informację rozpowszechnioną przez zagraniczne środki masowego przekazu, jakoby między trzema ruchami wyzwolącymi Angoli (MPLA, FNLA i UNITA) zostało zawarte porozumienie w sprawie przerwania ognia.

Debata palestyńska

W poniedziałek na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczęła się debata palestyńska, której celem jest sformułowanie dalszych decyzji i podjęcie kolejnych kroków ONZ w kwestii palestyńskiej.

Przewodniczący delegacji OWP, Faruk Kadumi potwierdził w Zgromadzeniu Ogólnym NZ, że Organizacja Wyzwolenia Palestyny chce utworzyć „państwo laickie i demokratyczne na obszarze całej Palestyny”. Kadumi dodał, że byłoby to „państwo, w którym muzułmanie, chrześcijanie i Żydzi żyliby w braterstwie, równości, wolni od strachu”.

Sporadyczne walki w Libanie

Sporadyczne walki, do których doszło w niedzielę w Bejrucie i w dolinie Bekaa, na wschodzie Libanu, spowodowały śmierć 30 osób. Jednakże władze wyrażają optymizm co do dalszego rozwoju sytuacji. Premier Raszid Karami oznajmił, że strony zaangażowane w konflikt podjęły starania, aby utrzymać porozumienie w sprawie przerwania ognia.

Rusza budowa Kolegium Polonijnego w Krakowie

(Inf. wł.) Piótoroczna działalność Polonijnego Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego UJ rozpoczyna już zasłużone uznanie i rozgłos. Rozwija ją ona w wielu kierunkach. M. in. Ośrodek zaangażował się poważnie w przygotowanie wielkiej imprezy międzynarodowej, Forum Polonijnego 1974, w którym uczestniczyło 200 osób z 19 krajów świata. Ośrodek przygotował też wspólnie z PAN międzynarodową konferencję nau-

kową na temat „Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi”. Cztery jego pracownicy: Sociologiczna, Historyczna, Literaturoznawcza i Językowa oraz Prawna prowadziły wiele istotnych badań m. in. nad przeobrażeniami społeczności polonijnych USA, procesem formowania się narodu amerykańskiego, rolę kultury rodzimnej w życiu społeczności polonijnych, przemianami stereotypu

Pogłoski o zmianach w składzie gabinetu G. Forda

WASZYNGTON (PAP)
Senator Henry Jackson (demokrata ze stanu Waszyngton) oświadczył w niedzielę wieczorem, że prezydent Gerald Ford ma zdymisjonować sekretarza ds obrony, Jamesa Schlesingera. Senator Jackson powołał się na dobrze poinformowane źródło „zbliżone do administracji”. W Waszyngtonie krąży również po-

Plenum Rady Krakowskiej FSZMP

(Inf. wł.) Z udziałem I sekretarza KK PZPR Wita Drapicha oraz wiceprzewodniczącego Rady Głównej FSZMP, przewodniczącego ZG ZMS Krzysztofa Trębaczewicza, obradowało wczoraj plenum Rady Krakowskiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Omówiono zasady pracy komisji problemowych, a także dokonano zmiany na stanowisku przewodniczącego RK FSZMP.

W związku z przejściem długoletniego działacza młodzieżowego Tadeusza Prokopiuka do innej pracy, plenum przychyliło się do jego prośby o zwolnienie go z funkcji przewodniczącego Rady Krakowskiej Federacji. Tadeuszowi Prokopiukowi za wioletoleńską działalność w ruchu młodzieżowym wyraży uznanie i podziękowania w imieniu egzekutywy KK PZPR złożył Wit Drapich, natomiast Krzysztof Trębaczewicz przekazał dotychczasowe

W. Brytania wchodzi do „klubu państw naftowych”

LONDYN (PAP)
W poniedziałek rozpoczęła się oficjalnie przemysłowa eksploatacja ropy naftowej ze złóż położonych w sektorze brytyjskim pod dnem Morza Północnego. Ropa płynąca z leżących w odległości 110 mil od szkockiego miasta Aberdeen ziół „Forties” popłynęła rurociągiem na ląd,

Delta Mekongu kolebką cywilizacji epoki brązu?

PARYŻ (PAP)
Dolina Ban-Chiang znajdująca się nad Mekongiem jest kolebką cywilizacji epoki brązu znacznie wcześniejszej niż egipska i sumeryjska. Taką tezę przedstawił znany archeolog australijski John Cox. Przebywał on przez 8 lat w Tajlandii i stwierdził, że w Ban-Chiang, położonej nieopodal granicy laotańskiej, istnieją ślady wskazujące, że 4,5-5 tys. lat przed naszą erą, dolinę tę zamieszkiwała ludność o wysokim poziomie w rolnictwie, używająca wyrobów z brązu. John Cox podkreślił, iż jego opinie podziela również prof. Wilhelm Solheim z uniwersytetu hawajskiego, który uważany jest za naukowca o największym autorytecie w zakresie prehistorii Azji południowo-wschodniej.

Prąd elektryczny oczyszcza wodę

Chemiczne oczyszczanie wody pitnej na wsiach i w rejonach słabo załudnionych w ZSRR sprawia sporo kłopotów, nie wszędzie bowiem można w szybkim tempie zbudować obiekty oczyszczające, są także kłopoty z dostawą środków chemicznych i kontrolą ich zastosowania.

Tymczasem wyprodukowana w Kiszyniowie aparatura automatyczna umożliwiła pobór oczyszczonej wody prawie natychmiast po podłączeniu jej do źródła prądu. Wydajność nowego urządzenia — 240 metrów sześciennych na dobę.

KRONIKA DNIA

Pierwszy w resorcie chemii

Mimo, że wydział produkcyjny dekoracyjnych „Unilam” w Pustkowskich Zakładach Tworzyw Sztucznych „Erg” liczy zaledwie kilka lat, osiągnął już jednak doskonałe wyniki ekonomiczne i przoduje w różnych formach socjalistycznego współzawodnictwa. Użył się przed terminem docelową zdolność produkcyjną a obecnie nie tylko z realizacją wykonanych planów, ale także da uczczenia VII Zjazdu Partii jego załoga wykonała dodatkowo zobowiązania o wartości ponad 11 mln zł, dostarczając ponad 20 tys. metrów kwadr. wykładzin dla przemysłu meblarskiego, okrętowego, budowy wagonów kolejowych, a także dla indywidualnych odbiorców.

Ostatnio wydział jako pierwszy w resorcie chemii otrzymał zaszczytne miano „Wydziału pracy socjalistycznej” w dowód uznania za rzetelną pracę.

Pracowite dni krakowskich kolejarzy

Pracowicie spędzili dwa świąteczne dni krakowskie kolejarzy. Mimo trudnych warunków (mgła) kolejarze Dyrekcji Południowej Kolei Państwowych w Krakowie przeładowali i przewieźli ponad 8,5 tys. ton towarów ponad plan. M. in. dla Huty im. Lenina w ciągu dwóch dni dostarczono 80 pociągów z rudą i węglem.

Mgła paraliżuje komunikację

Duże zakłócenia w komunikacji lotniczej i samochodowej powoduje utrzymująca się od trzech dni mgła nad woj. krakowskim, tarnowskim i nowosądeckim. Wczoraj o godz. 7 nie odleciał z Krakowa samolot do Warszawy. Duże opóźnienia notują autobusy PKS-u. Gęsta mgła pozwalała na jazdę zaledwie z szybkością 20 km/godz. Opóźniły się także pociągi dalekobieżne i podmiejskie.

Dozło także do kilku wypadków drogowych. Na szczęście nie było ofiar w ludziach. Miejska Komenda MO apeluje do kierowców o szczególną ostrożność, głównie na szosie zakopanieckiej.

Pogłoski o zmianach w gabinecie G. Forda

Dotychczasowy dyrektor William Colby ma zostać zastąpiony przez George Busha, który sprawuje obecnie funkcję szefa amerykańskiej misji łącznikowej w Pekinie. Następcą Schlesingera ma zostać jakoby Donald Rumsfeld, były przedstawiciel USA w dowództwie NATO. Stanowisko przewodniczącego Krajowej rady ds. bezpieczeństwa narodowego miałyby objąć gen. Brent Scowcroft.

Wiadomość o projektowanych zmianach zamieścił w swym ostatnim numerze tygodnik „Newsweek”. Dotychczas dziennikarstwo nie udało się uzyskać żadnego oficjalnego potwierdzenia tych informacji. Zarówno prezydent Ford, jak i sekretarz stanu Kissinger odmówili wszelkich komentarzy, natomiast Schlesinger był w ogóle niedostępny dla prasy.

POGODA

Krakowskie Biuro Prognoz IMGW informuje: SYTUACJA BARYCZNA: Polska południowa jest w obszarze wysokiego ciśnienia z ośrodkami nad Francją, wschodnimi Karpatami i w rejonie Półkwa.

PROGNOZA POGODY DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Zachmurzenie umiarkowane, miejscami częściowo duże. Nocą i rano mgły, lokalnie możliwe opady mżawki. Temperatura od 4 dniem do -2 nocą. Wiatry słabe zmienne, wysoko w Tatrach umiarkowane południowo-zachodnie.

ORIENTACYJNA PROGNOZA POGODY NA NASTĘPNĄ DOBĘ: Bez większych zmian.

WZORAJ NA TERMOMETRZE O GODZ. 13-tej: Kraków 7, Tarnów 9, Nowy Sacz 12, Muszyna 8, Zakopane 12, Hala Gasienicowa 9, Kasprowy Wierch 3, Szczecin 10, Koszalin 9, Gdańsk 8, Olsztyn 7, Białyсток 3, Warszawa 8, Poznań 8, Wrocław 10, Katowice 8, Kielce 8, Lublin 5, Rzeszów 9.

BIOMET INFORMUJE: W rejonach mgieł przedłużenie czasu reakcji i zakłócenia w ocenie odległości. Widzialność rano ograniczona, miejscami pogarszające się warunki drogowe.

Spotkanie E. Gierka i P. Jaroszewicza z grupą łódzkich kobiet

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

cia kobiet i rodziny, rozwoju świadczeń socjalnych, opieki nad dzieckiem, poprawy zaopatrzenia rynku, usprawnienia pracy handlu, usług i żywienia zbiorowego, skrócenia kolejki oczekujących na mieszkanie. Wszystkie te zamierzenia zgodne są z oczekiwaniami społecznymi, z naturalnym dążeniem każdej rodziny, by żyć dostatnio i kulturalnie.

Deklarując pełne poparcie dla zawartego w przedjazdowych Wytycznych KC PZPR programu dalszego dynamicznego rozwoju kraju uczestniczący spotkani zapewniali, że ogół kobiet polskich uczyni wszystko, aby zadania wytyczone na VII Zjeździe Partii wykonać jak naleyiej.

Na spotkaniu zabrał głos premier Piotr Jaroszewicz, który przypomniał osiągnięcia społeczno-gospodarcze ostatniego 5-lecia w Łodzi i w całym kraju oraz omówił dalsze zamierzenia na tym polu. Wskazywał, że program gospodarczy i socjalny wytyczony na VI Zjeździe Partii został zrealizowany z nadwyżką, mówca podkreślił, że

było to możliwe dzięki rozbudowie i unowocześnieniu naszego potencjału gospodarczego, dzięki wydanej pracy całego narodu.

Premier oświadczył, że problemy dotyczące kobiet i rodziny nadal znajdują się będą w centrum uwagi kierownictwa partii i państwa, że zajmują one poważne miejsce w programie z jakim partia idzie na VII Zjazd. P. Jaroszewicz omówił szerzej niektóre zagadnienia koncentrując się m. in. na sprawach rozszerzenia sieci handlu, poprawy zaopatrzenia rynku, rozwoju budownictwa mieszkaniowego i usług.

Edward Gierek przemawiając na spotkaniu podkreślił, że w pięcioleciu tym zrealizowano więcej niż zapowiadano uchwała VI Zjazdu Partii Oczyszczenie — stwierdził i sekretarz KC PZPR — nie wszystkie problemy zostały już rozwiązane. Pięciolecie jest zbyt krótkim okresem, by nadrobić wszystkie zaległości. Partia dokonuje więc wyboru najważniejszych spraw, których załatwienie powinno przynieść dalszą odczuwalną poprawę warunków życia narodu.

Wczorajem Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz w towarzystwie Władysława Kruczkę, Janę Sztyliak, Kazimierza Barcińskiego i Zdzisława Zandrowskiego spotkali się w siedzibie Uniwersytetu Łódzkiego z senatem i pracownikami naukowymi tej najstarszej i największej uczelni Łodzi.

E. Gierek i P. Jaroszewicz zapoznali się także z działalnością, liczącą ponad 700 członków organizacji partyjnej UL oraz uczelnianej organizacji Socjalistycznego Związku Studentów Polskich.

W spotkaniu uczestniczyli rektorzy sześciu pozostałych szkół wyższych Łodzi.

W 58 rocznicę Rewolucji Październikowej

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

W dniu 8 bm. w Domu Kultury Zakładów Azotowych. Po części oficjalnej wystąpił artysty krakowskiej Filharmonii.

Okolicznościowe wieczornice zostaną także zorganizowane w większych i zakładowych świetlicach oraz w szkołach.

Wcześniej 7 bm. przy pomniku kad wdzicznosci Armii Radzieckiej oraz na cmentarzach radzieckich żołnierzy w Tarnowie, Bochni, Dębicy i Pustkowie żągnięte zostaną warty honorowe, zapłoną znicze i złożone zostaną wieńce oraz wianuszki kwiatów.

Natomiast dzisiaj, 4 bm. o godz. 18,00 w sali sportowo-widowiskowej przy ul. Gumniskiej wystąpi reprezentacyjny zespół estradowy Gruzjińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej „Jutrenka”. (al)

Dyskusja naukowa w Muzeum Lenina

(Inf. wł.) Wczoraj w Muzeum Lenina, w inicjatywę dyrekcji i organizacji partyjnej tej placówki, odbyło się uroczyste spotkanie i dyskusja na temat „myśli politycznej i praktycznej działalności PZPR — twórczą kontynuacją dorobku WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA”.

Słowo wstępne wygłosił wice-dyrektor Muzeum Lenina Bogdan Ciesielski, zaś wystąpienie programowe poświęcone aspektom społeczno-filozoficznym i praktyce politycznej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która leninizm uznaje za fundament swej działalności ideowej — przygotował kierownik działu naukowo-owsiatowego Muzeum Lenina Stanisław Urbańczyk.

Charakter tych wystąpień i głosów w dyskusji był niezwykle twórczy, łączący bowiem (szczególnie w głosach pracowników naukowych UJ doc. Z. Łukawskiego i A. Kozaneckiego) uogólnienia teoretyczne z próbą opisu praktyki politycznej naszej partii, która prowadzi narodzi w dziele rozwoju ekonomicznego i społecznego. (J)

Kulminacyjnym punktem obchodów 88 rocznicy Rewolucji Październikowej w Tarnowskim będzie wojewódzka wieczornica

Dni Filmu Radzieckiego

Od 3 do 19 listopada br. trwają w Krakowie „Dni Filmu Radzieckiego”. Wczoraj w sali kina „Warszawa” odbyła się uroczysta inauguracja „Dni” połączone z premierą filmu pt. „Blokada” — wojennego dramatu w reżyserii Michała Jerszowa. Jest to opowieść o bohaterstwie i odwadze Leningradu. Na projekcję obu części „Blokady” przybyli m. in. sekretarz KC PZPR Henryk Michalski i prezydent m. Krakowa Jerzy Pekala. (Bod)

Województwo w obchodach 58 rocznicy Rewolucji Październikowej

W województwie nowosądeckim jednym z głównych punktów obchodów 58 rocznicy Wielkiej Październikowej będzie dzisiejsza uroczystość w Poroninie. U stóp pomnika wodza rewolucji zbiorzą się — jak zawsze liczne delegacje społeczeństwa całego województwa, by Włodzisławowi Leninowi złożyć hołd i wianki kwiatów. W uroczystościach weźmie udział przedstawiciel władz oraz goście z Kraju Rad. Początek uroczystości o godz. 16.00.

W stolicy nowosądeckiego województwa złożenie wianek kwiatów i zapalenie zniczy pod pomnikami upamiętniającymi walkę żołnierzy Armii Czerwonej nastąpi 5 bm. Tego samego dnia o godz. 17.00 w sali kina „Krokus” odbędzie się uroczyste posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu FJN. W części artystycznej wystąpi zespół estradowy „Aisi” z Gruzjińskiej SRR.

W zakładach pracy, szkołach, placówkach kulturalnych odbywają się w tych dniach powściązliwie temu epokowemu w dziejach ludzkości wydarzeniu i omówieniu bogatego dorobku wspólpracy pomiędzy Polską a ZSRR. (k-b)

Gospodarność i inicjatywa szansą regionu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wzrost siły nabywczej ludności — stwierdzono na plenum — stawia też poważne zadania przed handlem i pionem usług. Mimo znacznego rozwoju i modernizacji tych placówek, nadal nie zaspokaja one istniejących w tej mierze potrzeb, tego należy dokończyć wszelkimi, by maksymalnie usprawnić organizację działalności handlu i usług, by mogły one naleyiej spełniać swą rolę.

W przyszłym roku przewiduje się przekazanie do użytku blisko 600 mieszkań. To dużo więcej niż oddawano dotąd corocznie w województwie, jednak i tu potrzeby są większe od możliwości ich zaspokojenia. Dlatego też władze wojewódzkie wyszły z inicjatywą rozwijania społecznego budownictwa indywidualnego przy pomocy zakładów przemysłowych oraz przystąpienia do produkcji elementów prefabrykowanego dla budownictwa jednorodzinnego. Sprawa bardzo ważna dla regionu są inwestycje z zakresu ochrony zdrowia. W przyszłym roku kontynuowane będą: budowa szpitala w Brzesku, modernizacja szpitala w Tarnowie, rozpoczęta też zostanie długo oczekiwana budowa szpitala wojewódzkiego. Dla tej ostatniej inwestycji konieczne będzie poparcie społeczeństwa poprzez wpłaty na NFOZ. W dyskusji mówiono też o przemysłowej służbie zdrowia. Zgłoszono m. in. wniosek organizowania dużych międzyzakładowych przychod-

ni lekarskich w oparciu o dotacje i czynny społecznie zainteresowanych przedsiębiorstw.

Zakłady przemysłowe województwa przewidują w przyszłym roku wzrost produkcji o 7,8 proc. W dyskusji na plenum stwierdzono, że osiągnięcie tych efektów wymagać będzie dalszego udoskonalenia organizacji pracy i racjonalnego wykorzystania wszystkich istniejących jeszcze rezerw produkcyjnych. W przyszłorocznym programie rozwoju społeczno-gospodarczego województwa nie zabrakło oczywiście danych dotyczących rolnictwa. Przewiduje się, że produkcja rolna wzrośnie ogólnie o 9 proc., przy czym wzrost ów nastąpi przede wszystkim dzięki stosowaniu intensywnych metod uprawy.

Wiele miejsca w dyskusji zajął również problem zapewnienia warunków rekreacji i wypoczynku. Mówiono o potrzebie scalania zakładowych środków przeznaczanych na te cele i budowania ośrodków wypoczynkowych wspólnym wysiłkiem tych fabryk, które jeszcze nie mają takich placówek. Zgłoszono postulaty, by zakłady pracy podjęły szerzej akcję świadczeń na rzecz budowy przedszkoli i żłobków. Dobrze doświadczania ma w tym względzie Dębica.

Przemawiając na zakończenie obrad i sekretarz KW PZPR — Stanisław Gębala — podziękował członkom instancji wojewódzkiej, Woj. Komisji Rewizyjnej i WKPP za dotychczasową ofiarną pracę. (al)

Wojско przejęło kontrole nad Bangladeszem

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dzę po przewrocie sierpniowym, został obecnie obalony, a sterzając obją dowódcą garnizonu w Dhace Chalid Muszaraf. Mustafa Ahmed zadeklarował podobno lojalność wobec nowych władz. Według innych doniesień, Ahmed zachował stanowisko prezydenta, ale wojsko przejęło faktyczną kontrolę nad państwem.

Rzecznik departamentu stanu USA potwierdził doniesienia o wojskowym zamachu stanu w Bangladeszu, stwierdzając, że „sytuacja w tym kraju wydaje się płynna”.

Agencje zachodnie notują też pogłoski o starciach zbrojnych w Dhace.

Jak donosił 2 bm. indyjski tygodnik „New Age”, wielu oficerów i uczestników walk wywołanych występkami przeciwko prowadzonej przez rządową kampanii oczerniania Muddibura Rahmana, uważając, że jest to szarzem oczernianie wartości, w imię których walczycy o niepodległość kraju.

W. Brytania wchodzi do „klubu państw naftowych”

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

ka kiedykolwiek organizowano w Szkocji.

Pała naftowe „Forties” były pierwszym dużym odkryciem ziół ropoносnych pod dnem Morza Północnego. Stało się to przed 5 laty. Od tego czasu za-inwestowano tam w urządzenia wiertnicze i inne konieczne prace 750 mln funtów szterlingów, co jest rekordową, jak na polędzyczne przedsięwzięcia, kwota inwestycji w W. Brytani.

aby do 31 marca 1976 r. przystąpiły do rozmów w celu osiągnięcia porozumienia o całkowitym i powszechnym zakazie doświadczeń z bronią jądrową i aby o rezultatach rozmów poinformowano 31 sesją Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Prasa egipska wskazuje na poprawę stosunków między Egiptem a Libią. Przywódcą Libii Kaddafy wyraził zgodę na otwarcie granicy między oboma państwami.

27 górników zginęło, a 6 zostało rannych podczas katastrofy w kopalni węgla w hiszpańskiej miejscowości Fogol. Katastrofę spowodował wybuch gazu.

Z dalekopisu

w wyborach w 1976 roku.

22 bm. Światowa Rada Pokoju obchodzi 25 rocznicę powstania. Z tej okazji w dniach 22—24 bm. odbędzie się w Leningradzie światowa konferencja przedstawicieli reprezentujących ruchy na rzecz pokoju z poszczególnych krajów.

Związek Radziecki przedstawił na posiedzeniu Komitetu Politycznego Zgromadzenia Ogólnego NZ projekt rezolucji, przygotowanej przez grupę państw, w tym ZSRR. Wzywa wszystkie państwa dysponujące bronią jądrową

aby do 31 marca 1976 r. przystąpiły do rozmów w celu osiągnięcia porozumienia o całkowitym i powszechnym zakazie doświadczeń z bronią jądrową i aby o rezultatach rozmów poinformowano 31 sesją Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Prasa egipska wskazuje na poprawę stosunków między Egiptem a Libią. Przywódcą Libii Kaddafy wyraził zgodę na otwarcie granicy między oboma państwami.

27 górników zginęło, a 6 zostało rannych podczas katastrofy w kopalni węgla w hiszpańskiej miejscowości Fogol. Katastrofę spowodował wybuch gazu.

Dziś „marsz pokoju” Marokańczyków do Sahary Zachodniej

ALGER, MADRYT, NOWY JORK (PAP)

Nierozstrzygnięta sprawa dekolonizacji hiszpańskiej kolonii — Sahary Zachodniej, stała się ostatnio przyczyną poważnego wzrostu napięcia. Przedstawiciel Hiszpanii przemawiając podczas niedzielnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ, powiedział, że jego kraj przeciwstawia się planowanemu przez Maroko „marszowi pokojowemu” na Saharę wszelkimi dostępnymi środkami. Rada wezwała wszystkie zainteresowane strony, by powstrzymały się od akcji jednostronnej. Przerwała ona obradę, może się jednak zebrać w każdej chwili. Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, który odroczył z powodu kryzysu saharijskiego podróż na Kubę, prowadzi konsultacje w sprawie sposobu jego rozwiązania.

W niedzielę z krótką wycieczką w stolicy Sahary, El-Ajun, przebywał pelniący obowiązki szefa państwa hiszpańskiego, książę Juan Carlos. Zapewnił on, że Hiszpania „zapewni utrzymanie pokoju w kolonii, dotrzyma swych zobowiązań i bronić będzie słusznych praw ludu saharijskiego”. Po powrocie do Madrytu wziął udział w posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Narodowego.

W niedzielę późnym wieczorem marokańskie ministerstwo informacji opublikowało oświadczenie nie wykluczające jednak, że wojska marokańskie zajęły północno-wschodni, graniczny z Algierią obszar Sahary. Wcześniej informacje takie opublikowały agencje zachodnie, oświadczenie zaprzeczające, jakoby „mieszkańcy Sahary domagający się jej przyłączenia do Maro-

ka mogli podnieść flagi marokańskie w niektórych punktach opuszczonych przez wojska hiszpańskie”. W El-Ajun władze podały, że wojska hiszpańskie opuściły niektóre posterunki graniczne ze względów taktycznych. Niezależnie od rozwoju wydarzeń trwają przygotowania do „marszu pokojowego” nazywanego również „marszem zielonym” (od koloru sztandaru proroka). W miejscowości Tarfaja (35 km od granicy z Saharą Zachodnią) zebrało się już ok. 350 tys. ochotników, którzy tylko „z Koranem w rękę” mają zająć dla Maroka Saharę Zachodnią. Początek marszu zapowiedziano niedawno na 4 listopada. Król Hassan II, minister i dowództwo wojsk marokańskich przebywa w Marrakechu do Agadiru. Hassan II zamierza prawdopodobnie wziąć udział w marszu.

Odznaczenia dla wydawców i dziennikarzy

(Inf. wł.) Krakowskie wydawcy i dziennikarze z okazji 58 rocznicy Rewolucji Październikowej, otrzymał wczoraj przyznane im przez Radę Państwa oraz przez Zarząd Główny RSW „Prasa-Książka-Ruch” odznaczenia: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski sekretarz KK PZPR Andrzej Czły udekorował Fryderyka Wolnego i Jerzego Szczezińskiego, pracowników Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego, Złoty Krzyż Zasługi otrzymał red. Wojciech Jarzebowski z „Dziennika Polskiego”, Złota Odznaka „Za Pracę Społeczną dla Miasta Krakowa” wiceprezydent m. Krakowa Zygmunt Sakiewicz wręczył Urszuli Szeberbińskiej z „Echa Krakowa”.

Dyrektor KWP Ryszard Sta-

wecki z okazji 30 lat pracy w prasie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wręczył nagrody jubileuszowe redaktorowi naczelnemu „Zycia Literackiego” Władysławowi Machajkowi i red. Kazimierzowi Zimnalowi z „Tempa”. Z okazji 25 lat pracy w Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „P-K-R” nagrody otrzymali: Janina Gołębiewska, Władysław Sęk z KWP, red. Wilhelmina Skulska z „Przekroju” i Bogna Zabrzań z „Echa Krakowa”. Dziennikarka „Echa Krakowa” red. Zofia Malinowska otrzymała nagrodę z racji 20-lecia pracy w prasie.

W uroczystości wzięła udział przewodnicząca Zarządu Oddziału SDP w Krakowie red. Halina Gugałowa. (ma)

Rusza budowa Kolegium Polonijnego w Krakowie

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

Polaka w USA, nad bibliografią źródeł historycznych, podręcznikiem języka polskiego dla szkół polonijnych itp. Ośrodek uruchomił też własną serię wydawniczą pod nazwą Zeszyty Polonijne. Wydał książki „Spotkanie uczonych polskiego pochodzenia” i „Rodowód narodu amerykańskiego”. Hieronima Kubiaka. Ośrodek współpracuje też w wydawaniu półrocznika „Przegląd polonijny”.

Od ubiegłego roku Ośrodek prowadzi kwalifikacje studentów polonijnych na studia w Polsce. Współpracuje również w prowadzeniu rocznego kursu języka polskiego dla studentów polonijnych. Warto w tym miejscu wspomnieć też o szeroko znanej za granicą działalności Szkoły Letniej Kultury i Języka Polskiego UJ, która przybliżyła znajomość naszego języka nie tylko wielkiej rzeszy młodzi, ale także naukowców interesujących się problematyką polską.

Ośrodek naukowo dydaktyczny UJ przygotował plan zagospodarowania Kolegium Polonijnego, im. Kazimierza Pułaskiego. Jak wiemy, projekt budowy dla tego obiektu przygotowany przez dyrektora Instytutu Projektowania Politechniki Krakowskiej prof. dr Tomazsa Matkowskiego jest już

gotowy a projekty wnętrza przygotowuje architekt dr Zofia Nowakowska. Remont i adaptacja starego budynku głównego powinny być ukończone w roku 1977, kiedy to przewidziano uruchomienie Kolegium.

Ośrodek Polonijny stanie się koordynatorem międzyresortowego naukowego problemu za tytułowanego „Przemiany społeczno-kulturalne zbiorowisk polonijnych po II wojnie światowej”. Warto dodać, że placówka ta prowadzi ożywioną współpracę z polonijnymi ośrodkami: poznańskim, warszawskim, lubelskim i śląskim. Wszystkie te osiągnięcia zdobywane w trakcie systematycznego rozwoju predestynują krakowski ośrodek do zmiany rangi na Instytut Badań Polonijnych.

Z wnioskiem tym wystąpiło na wczorajszym dorocznym posiedzeniu Rady Naukowej Ośrodka. Obradom przewodniczył prof. dr Mieczysław Karaszyński. Był też obecny Wiesław Adamski sekretarz generalny Towarzystwa „Polonia”.

Bezpośrednio po posiedzeniu rady naukowej odbyło się zebranie komitetu budowy kolegium. Uzyskano zgodę na otwarcie tytułu inwestycyjnego oraz konieczne kredyty. Dziełki temu roboty na placu budowy w Przerogałach rozpoczną się już w styczniu przyszłego roku.

Plenum Rady Krakowskiej FSZMP

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

wemu przewodniczącemu RK FSZMP specjalny list pochwałny wystosowany na jego ręce przez Radę Główną Federacji. Plenum jednomyślnie wybrało Andrzeja Witkowskiego na stanowisko przewodniczącego RK FSZMP. (ha)

ANDRZEJ WITKOWSKI jest absolwentem Wydziału Prawa UJ. Pracował jako aplikant w Sądzie Wojewódzkim w Krakowie, aby następnie został przewodniczącym Rady Dzielnicowej FSZMP i przewodniczącym Zarządu Dzielnicowego ZMS Kraków-Krowdra. W ostatnim okresie był wiceprzewodzącym Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Krakowie.

plenum Rady Krakowskiej FSZMP specjalny list pochwałny wystosowany na jego ręce przez Radę Główną Federacji. Plenum jednomyślnie wybrało Andrzeja Witkowskiego na stanowisko przewodniczącego RK FSZMP. (ha)

ANDRZEJ WITKOWSKI jest absolwentem Wydziału Prawa UJ. Pracował jako aplikant w Sądzie Wojewódzkim w Krakowie, aby następnie został przewodniczącym Rady Dzielnicowej FSZMP i przewodniczącym Zarządu Dzielnicowego ZMS Kraków-Krowdra. W ostatnim okresie był wiceprzewodzącym Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Krakowie.

SPORT • SPORT • SPORT •

Wysoka porażka KTH

Wczoraj rozpoczęła się runda rewanżowa w lidze hokejowej. Nadal liderem jest katowicki Baildon, który miał jednak wczoraj kłopoty z Legią, do 47 min. wynik brzmiał 4:1. KTH nie sprostało ŁKS-owi. Dzisiaj na Śląsku arcywzajemny mecz GKS Katowice — Podhale, a w Krynicy równie ważny pojedynek dla drużyny ze strefy spadkowej: KTH — Zagłębie.

W Krynicy KTH przegrało z ŁKS Łódź 2:12 (0:4, 2:4, 0:4). Bramki padły w kolejności: 0:1 — Nowinski (7 min.), 0:2 — J. Stefanik (12 min.), 0:3 — Szewczyk (15 min.), 0:4 — Włodarczyk (20 min.), 1:4 — Mużalak (27 min.), 1:5 — Pokorski (31 min.), 1:6 — Dziegielewski (35 min.), 2:6 — Mużalak (36 min.), 2:7 — Szewczyk (37 min.), 2:8 — Nowinski (39 min.), 2:9 — Pokorski (41 min.), 2:10 — Włodarczyk (49 min.), 2:11 — J. Stefanik (56 min.), 2:12 — M. Stefanik (60 min.).

Początek meczu nie zapowiadał tak wysokiej porażki hokeistów KTH. Gospodarze rozpoczęli od szybkich ataków i kilkakrotnie stworzyli groźne sytuacje pod bramką gości, na przeszkodzie w zdobyciu bramki stanął jednak doskonale wyposażony bramkarz ŁKS-u — W. Kosyl. W miarę upływu czasu gry zaczęła zaharowywać się

przewaga bardziej rutynowanego zespołu gości, który wykorzystywał bezbłędnie liczne błędy defensywy krynicznan. Gdy po I tercji lodzianie prowadzili już 4:0 losy meczu były praktycznie przesądzone. Również w pozostałych 2 tercjach gra toczyła się przy wyraźnej przewadze gości. Jedynie w II tercji dwukrotnie Mużalak po sprytnym rozegraniu krążyka z Chrzastkim zmusił do kapitulacji Kosyła. (W. GOR.)

1. Baildon	10	16	65—27
2. Naprzód	10	15	47—28
3. ŁKS	10	14	63—26
4. Podhale	9	11	46—35
5. Katowice	9	10	41—29
6. Polonia	9	10	34—41
7. Tychy	10	10	30—40
8. Zagłębie	10	6	33—45
9. KTH	10	6	41—86
10. Legia	10	0	27—69

Wyniki: Baildon Legia 8:4 (0:1, 2:0, 6:3), Tychy — Zagłębie S. 3:2 (1:0, 1:2, 1:0), Naprzód — Polonia 5:3 (0:1, 2:2, 3:0).

Na co stać alpejczyków?

Niespełna 100 dni dzieli nas od otwarcia zimowej olimpiady w Innsbrucku. Jak przebiega przygotowania polskich alpejczyków? — na ten temat rozmawiamy z szefem wyszkolenia PZS mgr Andrzejem ROJEM.

Kadra naszych alpejczyków ma już za sobą trening wysokogórski w Austrii, gdzie ówczesno na lodowcu. W tej chwili czołwarka przebywa w Zakopanem (trenerzy zapilkowali zawodnikom ćwiczenia w terenie) i sposobą się do kolejnego wyjazdu w Alpy. Niestety warunki śniegowe w tym roku w Alpach są wyjątkowo kiepskie, toteż nie wiadomo jeszcze gdzie trenować będą polscy narciarze. W planie mają polscy zawodnicy trening zjazdowy, który zaniedbano w poprzednim sezonie, co odbiło się na wynikach w slalomie-gigancie.

Po miesięcznym treningu z początkiem grudnia najlepszy

polscy alpejczycy wystartują w Pucharze Świata, a II reprezentacja w Pucharze Europy. Do Pucharu Świata mamy prawo wystawić 5 zawodników (J. Baclhede, Derezińskiego, Ciapłaka-Gasienicę, Burzyńskiego, Trześniaka), którzy zdobyli w minionym sezonie punkty w tzw. klasyfikacji FIS). Ciapłak-Gasienica, który niedawno przechodził operację kolana czuje się już dobrze i za dwa tygodnie dojadzie do kolegow trenujących w Alpach. Po startach w Pucharze Europy i Pucharze Świata ustalona będzie nasza reprezentacja na Olimpiadę (może liczyć maksimum 8 osób).

W Alpy wyjeżdża też 3-osobowa grupa alpejczyków (Michalska, Piętoła, Szeberba), a w późniejszym terminie na trening udą się jeszcze druga grupa narciarzy. Od wyników uzyskanych w Pucharze Świata i Pucharze Europy zależy czy polskie alpejki pojedą na Olimpiadę. (ans)

Punkty ważniejsze niż zdrowie

leż to już razy napiętnowa- lismo postawę trenerów, wystawiających do spotkań mistrzowskich nie w pełni zdrowych zawodników. Pisanie na ten temat przypomina rzucanie grochem o ścianę.

W niedziele w telewizji ogłosił swój raport o meczu ŁKS — Górnik Zabrze. Od pierwszych minut było widoczne, że bramkarz Górnik Fischer broni z niewyłączoną kontuzją. Zawodnik ten wyraźnie utykał na nogę, był nie w pełni sprawny. A jednak trener nie wprowadził na jego miejsce rezerwowego. Do 60 min. występował też na boisku nasz reprezentacyjny napastnik Szarmach, choć odczuwał jeszcze skutki kontuzji mezu

z Włochami. Dopiero po kolejnym faulu obrońców ŁKS, kiedy Szarmach z trudem poruszał się po boisku, trener zdjął go z boiska. Również u ŁKS-ia z niewyłączoną kontuzją grał Bulzacki.

Czy trenerzy nie zdają sobie sprawy czym grozi wystawianie do meczu nie w pełni sprawnego piłkarza? Oczywiście wszyscy wiedzą jakie mogą być tego skutki, ale w pogoni za punktami zapomina się o zdrowiu zawodników. Tego typu przypadki należy ostro napominać. Szkoda więc, że relacjonujący mecz w telewizji red. Pawliczak nie zdobył się na choćby jedno słowo komentarza. (S)

Remanenty ligowe

Pech przesładuje piłkarzy lidera tabeli — Stali Mielec. Co dopiero wyleczyli kontuzje Gąsior, Domarski i Karas — a tu niespodziewanie rozchorował się stoper Bielewicz. W dodatku w niedziele nie mógł grać Kosikowski (dwie żołątki karku w poprzednich meczach), toteż w meczu z Tychemi na stoperze grał. Kasperczak w roli obrońcy wystąpił też Oratowski. W najbliższym meczu o Puchar UEFA zagra jednak na pewno Kosikowski.

W drużynie Lecha po dłuższej przerwie wystąpił bramkarz Karwecki, który mimo zaległości w treningach bronił dobrze.

Po 2 miesięcznej przerwie zobaczyliśmy też na boisku Guta, który wystąpił tym razem w roli rozgrywającego.

Drużyna Ruchu pilnie przygotowuje się do środowego meczu z PSV Eindhoven. W Holandii zagra na pewno Maszczyk, normalnie trenuje Wyrobek.

W klasyfikacji najlepszych strzelców nie zaszły większe zmiany. Przeważa nadal Bula i Domarski — 7 bramek, Szarmach — 6, Deyna, Nagiel, Ogaza i Kwapisz — 5.

Dziś Wisła gra z TJ Martin

Dziś o godz. 17 piłkarze Wisły rozegrają mecz kontrolny. Przeciwnikiem „Białej Gwiazdy” będzie IL-igowy zespół z CSRS — Martin K. Żyliny. Krakowianie wystąpią w pełnym składzie z kadrowcami A. Szymanowskim i Kmiecikiem. Wstęp na zawody bezpłatny. (W. G.)

W kilku wierszach

Lencer, ekspert tenisowy, opublikował w piśmie „Kicker” listę najlepszych tenisistów Europy w r. 1975. Oto klasyfikacja: 1. Borg (Szw.), 2. Orantes (Hisz.), 3. Nastase (Rum.), 4. Kodes (CSRS), 5. Metrawala (ZSRR), 6. Okker (Hol.). Na X miejscu wraz z 11 zawodnikami znalazł się Polak — Fibak.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 października 1975 roku zmarł nagie, w wieku 53 lat

prof. nadzw. dr hab. inż. Eugeniusz Podoba

kierownik Zakładu Urządzeń Dźwigowych i Transportowych Instytutu Maszyn Hutniczych i Automatyki AGH, b. prodziekan i b.

Rozmowa z JÓZEFEM GAJEWICZEM — kierownikiem Wydziału Budownictwa i Gospodarki Komunalnej KK PZPR.

RED. Przyjeżdżający do naszego miasta mieszkańcy innych regionów Polski wyrażają niejednokrotnie opinie, iż w Krakowie niewiele się zmienia, mało inwestuje. Na jakiej podstawie zdaniem Towarzystwa Kierownika rodzą się takie poglądy?

J. GAJEWICZ: Także i ja spotkałem się z takimi opiniami. Sądzę, iż specyficzny układ urbanistyczny Krakowa, w którym centrum administracyjne i kulturalne to właściwie obszar Starego Miasta wywołuje u przyjeźdźców, a może nawet u części Krakowian przekonanie, jakoby tempo inwestycji w naszym mieście było wolniejsze niż w innych dużych miastach. Jest to błędne przekonanie. Inwestycje w Krakowie rosną w takim samym stopniu jak w Łodzi czy Poznaniu. W obecnej pięcioletniej wartości nakładów osiągnięto wielkość 58,2 mld zł, co w porównaniu z poprzednią pięcioletką daje wzrost o 70 proc.

RED.: Ale czy te nakłady są już widoczne, namacalne?

J. GAJEWICZ: Otóż to. Nie wszystko jest wykonane. Ujęcie wody na Rabie dla Krakowa, czy realizowany — olbrzymi program ciepłownictwa choć kosztuje bardzo wiele nie stanowią żadnego nowego i atrakcyjnego elementu urbanistycznego w pejzażu miasta. Niemniej bez tych inwestycji nie można by myśleć o budowie nowych osiedli. Inne natomiast inwestycje, w które włożono już duże środki nie są jeszcze wykończone: AWF — w trakcie budowy, PK — dopiero wychodzi z ziemi, zaś w AR, AGH widoczne efekty będą za 2, 3 lata.

RED.: Przyszła jednak Towarzystwa Kierownik, iż w ostatnich 5-ciu latach nie zbudowaliście takiego obiektu, który byłby chlubą krakowian. Warszawa ma Trasę Łazienkowską, Katowice — Halę widowiskową. Jest to chyba istotny element samopoczucia.

J. GAJEWICZ: Nie przeczę, że obiekt w Warszawie czy Katowicach, o których mowa, mogą się podobać. W śródmieściu Krakowa takich przedsięwzięć robić nie możemy, ale nie wątpię, że niebawem o obiekcie Politechniki czy Akademii Wychowania Fizycznego zaszłości nam będą inna. Ale patrząc na spokojnie, skóre mamy do wyboru budowę dużego, atrakcyjnego obie-

ktu, albo wyraźną poprawę handlu, usług czy komunikacji to trzeba wybrać to drugie — takie jest oczekiwanie społeczne.

RED.: Czy oznacza to, że budowę w Krakowie Teatru Muzycznego odkładamy na dłużej?

J. GAJEWICZ: Z budowy Teatru Muzycznego nie rezygnujemy. Aktualnie przygoto-

W przyszłym roku prace zostaną podjęte. Zbliża się 100-lecie Muzeum i pragniemy — aby na tę rocznicę obiekt był gotowy.

RED.: A jak wygląda aktualnie prace na innych, ważnych dla miasta obiektach?

J. GAJEWICZ: Trwają roboty przygotowawcze pod budowę hotelu „Kongresowego” (na dawnym boisku Garbarni),

fabryki Aparatów Pomiarowych. Idą na to miliardy złotych.

RED.: A sytuacja w budownictwie mieszkaniowym, najbardziej nabrzmiałym problemie Krakowa?

J. GAJEWICZ: Z roku na rok budujemy więcej od 18 do 20 procent, a mimo to okres oczekiwania na mieszkanie trwa wciąż za długo. Warto

na przełomie 1976/77 roku, gdyż wówczas będą już pracowały na pełnych obrotach nowe wytwórnie domów, dominować więc będzie budownictwo uprzemysłowione.

RED.: Czyli wtedy już nie będą nam „upiękaszaty” krajobrazu nieoptykowane budynki?

J. GAJEWICZ: Jest to jeden z tych problemów, które ani nam w Komitecie, ani prezy-

w tej tradycyjnej postaci. W osiedlach budowanych w nowych technologiach problem ten nie istnieje.

RED.: Jest w Krakowie kilka nowych osiedli mieszkaniowych. Ale tak naprawdę mówiąc tylko Osiedle XXX-lecia PRL (Krowodrza) jest ładnie i kompleksowo urządzone. Niestety nie można tego powiedzieć o os. Widok, które buduje się przeciwko późnie. Dlaczego tak się dzieje?

J. GAJEWICZ: Jest prawdą, iż w osiedlu XXX-lecia leżą nie tylko, bo również os. Mistrzejowice, Zioty Wiek — żyje się wygodniej niż w innych. W jego budowie przeważała technologia uprzemysłowiona z fabryki domów, zaś osiedle Widok choć później, realizuje się starymi technologiami i stąd owe kłopoty.

RED.: Ale mała architektura także różni się na niekorzyść osiedla Widok?

J. GAJEWICZ: Jest to po prostu konsekwencja sposobu budowy. Na osiedlu XXX-lecia budownictwo kończono od A do Z. Na os. Widok po postawieniu poszczególnych budynków trzeba wchodzić z elewacjami.

RED.: Jak można sądzić, potrzeby inwestycyjne także w najbliższych latach będą większe niż możliwości wykonawcze. Czy zapewni się więc harmonijny rozwój miasta?

J. GAJEWICZ: To jest cel, który przyswiera tym wszystkim, którzy za inwestycje w Krakowie odpowiadają. Wraz z nowymi blokami będą również powstawały sklepy, punkty usługowe, żłobki i przedszkola. Za dużo nas bowiem kosztują opóźnienia w budowie obiektów towarzyszących, które przecież czyniliśmy w najlepszej wierze, by ludzie szybko otrzymali mieszkania. Bedziemy przyspieszać budownictwo mieszkaniowe ale na tyle, by zapewnić równowagę niezbędne do wygodnego życia obywateli.

RED.: W jaki sposób jest to możliwe do osiągnięcia?

J. GAJEWICZ: Głównie chcemy osiągnąć to poprzez unowocześnienie budownictwa, zwłaszcza budownictwa mieszkaniowego. Myślę również, że Krakowski Ośrodek Budownictwa, który przecież realizował i realizuje w kraju duże zadania, zbyt mało uwagi przywiązuje do rozwiązań nowoczesnych, warunkujących wysoką wydajność pracy i postęp w technologii. Chcemy, korzystając z obecności ośrodka naukowego, technicznego w Krakowie wyciągnąć z tego praktyczne wnioski. Jest to szansa naszego budownictwa i jak wynika z podjętych już wysiłków, szansa bardzo realna.

Rozmawiał: ZB. R.

Inwestycje Krakowa

wuje się dokumentację i sądzę, że w najbliższej się 5-letce będziemy mogli rozpocząć prace budowlane.

RED.: A jak wygląda sprawa dalszej rozbudowy Muzeum Narodowego?

J. GAJEWICZ: Rozbudowa Muzeum przy ul. 3 Maja została chwilowo zatrzymana aby wzmocnić budownictwo

opracowuje się dokumentację pod budowę 2-ch szpitali, za dwa miesiące oddany zostanie do użytku hotel Halliday przy ul. Koniewa na 616 miejsc. Oddano do użytku w br. Rzeźnie Drobiu w Niepołomicach, Walcownię Blach w Hucie im. Lenina, realizuje się program modernizacji przemysłu elektrycznego jak w Telosie, Pol-

jednak przypomnieć, iż przed laty na mieszkanie czekali w zasadzie ci, którzy w ogóle nie mieli gdzie mieszkać. Dzisiaj członkowie spółdzielni to w większości ludzie pragnący sobie poprawić standard mieszkaniowy lub rozszerzyć wspólne mieszkanie. Wyraźnie przyspieszenie w budownictwie mieszkaniowym Krakowa nastąpi

dentowi miasta nie dają spokoju. Jesteśmy w trakcie opracowywania programu, którego realizacja przyspieszy otynkowanie oddanych już do użytku budynków. Z wszystkimi zaletami musimy uporać się w najbliższej 5-letce. Zalety te zaś powstały dlatego, że przyspieszyliśmy tempo budownictwa i to niestety

telewizji

Sprawy do załatwienia

Dlaczego brakuje plastrów leczniczych?

WARSZAWA (PAP) — W wielu miastach, są kłopoty z nabyciem „Presto-plastrów” i „Polo-plastrów”, a więc artykułów pierwszej potrzeby, niezbędnych przy wszelkiego rodzaju skaleczeniach i urazach. Jak wynika z informacji uzyskanej przez dziennikarza PAP w Poznaniu, fabryka „Pollena-Lechia” produkuje rocznie ok. 70 mln tych plastrów, a potrzeby szacuje się na ok. 90 mln. Zakład rozpoczął produkcję tych środków przeszło 30 lat temu i obecnie wyszłone maszyny nie są w stanie sprostać rosnącym zamówieniom aptek. Fabryka w

Poznaniu, której głównym zadaniem jest dostawa kosmetyków i środków piorących, czyniła starania, aby produkcja plastrów zajął się, zgodnie ze swym profilem produkcyjnym, przemysł farmaceutyczny, „Polfa” jednak nie dysponuje odpowiednią instalacją.

W związku z tą sytuacją — dziennikarz PAP w Warszawie zwrócił się do departamentu obrótu towarowego min. przemysłu chemicznego o wyjaśnienie, co resort zamierza zrobić, aby zapewnić odpowiednie dostawy

tych artykułów. Okazało się, że już wcześniej zapadła decyzja, by oddać fabrykę „Lechia” i inne dodatkowe produkcje, tj. tasm technicznych używanych w wielu gałęziach a przede wszystkim w przemyśle maszynowym i okrętowym. Wyrób tych tasm rozpoczęły w III kwartale br. zakłady „Stomil” w Grudziądzu, który systemem gospodarczym przygotowały odpowiednią instalację i w przyszłym roku mają rozpocząć produkcję już na szerszą skalę. Pozwoli to zwiększyć wytwarzanie plastrów leczniczych w fabryce poznańskiej. Najwyższy na to czas!

Myślę, że po to na początku programu podano wszystkie przyrządy odmienny słowa „Niemen”, aby sprowadzić nazwisko-pseudonim artysty do poziomu wody, czyli rzeki Niemen. Osobiście wolę, jeśli używa się raczej formy Niemen, tak — jak ja zwracam się do mego kolegi redakcyjnego Bobera, a nie Bobra.

Ale nie to jest ważne w związku z tzw. gwoździem programu „100 pytań”, w którym po znakomitym W. Fillarze wystąpił Czesław Niemen (Wydrzycki). Filler-zartował wzięł udział w zabawie, która to zabawa wcale nie była aż tak zabawna, jak się jej twórcom wydawało. A już zupełnie tej zabawy zabrakło co najmniej w 80 pytaniach do Niemena, prócz interpelacji K. Rudzkiego, M. Sprusińskiego i Z. Lengrena. Niemen był melancholijnie poważny i nie czuł się swobodnie w roli cenzurowanej wyroczni muzyczno-wokalnej. Na wszelki wypadek zastąpił się dziełami Norwida. Rozmowa toczyła się ciężko i ospale. Słusznie chyba T. Kraśko sfilmował w pierwszym kadrze tego spotkania: fotel z aparaturą elektryczną, zamiast Niemena. Muzyki jednak też było mało, jak i śpiewu a cichy i natchniony głos artysty wypowiedział różne takie zdania i sądy, z

Telewizja

których w ogóle niewiele wynikało. Wobec tego sądzę, że lepiej słuchać Niemena, kiedy śpiewa i krzyczy — a nie filozofuje. Bo w końcu można jego styl wokalnno-muzyczny lubić lub nie, ale po co zmuszać go do przemawiania? A „100 pytań” lepiej stawiać w programie „XYZ”.

Być może w „XYZ” M. Fogg był mniej tajemniczy od Niemena oraz mniej dowcipny od W. Fillera, lecz program jest ciekawszy, a zabawa większa. Natomiast niżej zabawy nie dostarczył film „Podróż z Hagawem” (Porwanie). Fabula tego utworu tłumaczyła się chyba tylko samym jego autorem, zaś to — co najciekawsze dla odbiorcy — czyli rolę

Programy

z gwoździami

piosenkarsko-ruchową A. Rosiewiczą uwzględniła owa opowieść w dużo mniejszym stopniu niż rolę śpiewankę R. Kretówny. To było dozwolone. W miarę. Również w miarę, choć złą (czyli z niewłaściwą cezurą) recytował liryki Norwida — Józef Duriasz. Dziełił on wersy „Pani siadła na ramię i zarzuciła szal” i czego wynikało, że Pani miała siadła na ramię, to już słuchać hadko „zarzuciła szal” na tego rodzaju interpretację tekstu — z powbijanymi gwoździami. Nie tam, gdzie trzeba. Nie powiem także, żeby tekst „Romantycznego strzelca — widowiska operetowego Webera — do poezji A. Mickie-

wicza”, przygotowany przez M. Foltyn, odpowiadał moim wyobrażeniom o celnych skojarzeniach, jakie „Wolny strzelec” wywołać mógł przy pomocy „Dziadów” Mickiewicza. Było to chyba nawet wyrażenie zbitte gwoździami widowisko „zaduszkowe”, gdzie straszły różne widma. Zwłaszcza literackie. Z braku sensownej literatury w materii scenariusza. Jedynie śpiew i muzyka opery Webera oraz poetycki fragment „Dziadów” miały jakiś taki sens. Ale osobno.

Sens natomiast w kolarzeniu twórczości J. Conrada z niedawno emitowanym cyklem filmowym (niezależnie od wartości poszczególnych filmów) miał program „Siadami J. Conrada”. A nawet Kobra „Dzień słodkiej śmierci”, nieczęsto w naszych realiach dość przekonująco. Tym razem nie widać było na ogół grubo szytych szwów dramaturgicznych, choć skróty tekstu wiele upraszczały w rysunkach postaci i sytuacjach. Lecz nie wychodziły na wierzch, jak prawdziwe gwoździe i poszarpane obicia w dekoraacjach do „Rymowanki”. Co w rymowaniu nie przeszkadzało. Wolabym przecież, żeby „gwoździe” programu były bardziej metaforyczne...

BOB

Zjazd młodzieży rumuńskiej

W poniedziałek rozpoczęły się w Bukareszcie X Zjazd Związku Młodzieży Komunistycznej SRR, X Konferencja Federacji Związków Studentów-Komunistów Rumunii i III Republikańska Konferencja Organizacji Pionierskiej SRR.

Do uczestników wspólnego uroczystego posiedzenia, które odbyło się w Pałacu Republiki, przemówił sekretarz generalny RPK, Nicolae Ceausescu.

Wśród gości zagranicznych na zjeździe obecna jest także delegacja młodzieży polskiej, której przewodniczy sekretarz Rady Głównej FSZMP, Andrzej Kołtek.

„Black Gap-75”

W południowej części Danii rozpoczęły się w poniedziałek manewry wojskowe NATO „Black Gap — 75”. W ćwiczeniach, które trwać będą do 8 bm, biorą udział pododdziały wojsk inżynierskich Danii, RFN i W. Brytanii a także duńskie jednostki wojsk obrony terytorialnej.

Jednocześnie na wyspie Zelandia rozpoczęły się wielkie manewry sił lądowych Danii, w których bierze udział ok. 10 tys. żołnierzy.

„Miedziowiec” starszy niż przypuszczano

GDANSK (PAP) — Badania wraku wydobytego z dna Zatoki Gdańskiej przed 2 tygodniami, historycznego statku, zwanego „Miedziowiec” pozwalają na wysunięcie tezy, że żaglowiec ten jest znacznie starszy niż pierwotnie przypuszczano. Wskazuje na to przede wszystkim jego konstrukcja, typowa dla jednostek budowanych w XV wieku i wcześniej.

Dla zweryfikowania tej tezy prowadzone są obecnie różnymi metodami specjalistyczne badania wielu przedmiotów wydobytych z łodowni statku. Zajmuje się tym centralne laboratorium Instytutu Historii Kultury Materialnej w Warszawie, Politechnika Gdańska oraz pracownie konserwatorskie w Łodzi i Poznaniu.

Naukowcy z centralnego muzeum morskigo w Gdańsku zakończyli już prace dokumentacyjne i wrak „Miedziowiec” zostanie w najbliższych dniach ponownie zatopiony, tym razem w płytkiej słodkiej wodzie. Podczas tej kąpieli dokona się proces odświeżenia, a gdy zostanie podniesione i po zabiegach konserwatorskich, będą eksponowane w muzeum.

Cały ładunek wydobyty z „Miedziowca” został już zaevidencjonowany i obecnie poddawany jest konserwacji. Gdańskiej placówce, która nie jest w stanie sama uporać się z tym zadaniem przyszły z pomocą muzea archeologiczne w Warszawie i Łodzi oraz Muzeum Narodowe w Poznaniu.

„Ogar” zrewolucjonizuje szkolenie pilotów

Najnowszym dziełem naszych konstruktorów jest dwumiejscowy motoszybowiec „Ogar”, którego seryjną produkcję uruchomią wkrótce zakłady szybowcowe w Bielsku-Białej. Obecnie „Ogar” przechodzi końcowe badania testowe i eksploatacyjne podczas prób w powietrzu.

Motoszybowiec ma konstrukcję mieszaną: skrzydła drewniane a kadłub laminatowo-metalowy i wyposażony jest w silnik zachodniemieckiej firmy „Limbach”. Osłona kabiny, mieszcząca usytuowane obok siebie fotele instruktora i ucznia, gwarantuje dobrą widoczność. Główną jego zaletą jest możli-

GDANSK (PAP)



GDANSK (PAP)

wość szkolenia w zróżnicowanych warunkach meteorologicznych. Do wznoszenia wykorzystywany jest jego napęd własny — silnik, a następnie samolot może kontynuować lot z wyłączeniem silnika — jako szybowiec.

Nowy motoszybowiec eliminuje obsługę naziemną i kosztowny, tradycyjnie stosowany sprzęt pomocniczy w postaci wyciągarek i samolotów holujących. Jego upowszechnienie w procesie szkolenia przyszłych pilotów będzie więc źródłem poważnych oszczędności m. in. paliwowych i pozwoli na znaczną intensyfikację procesu szkolenia.

W przyszłym roku

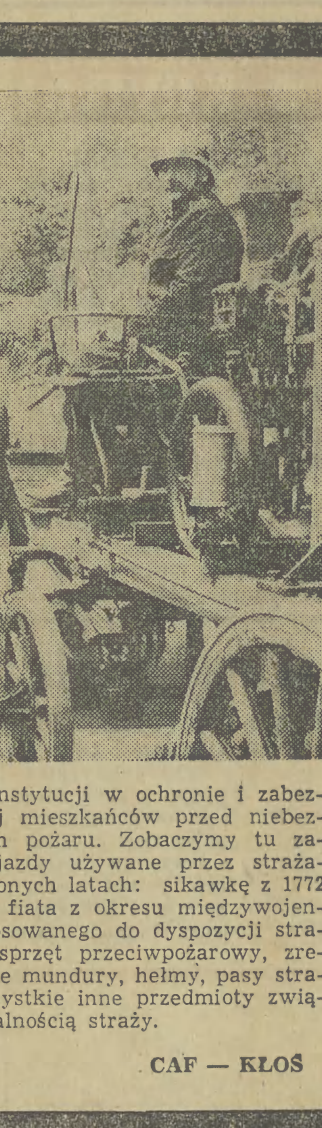
W przyszłym roku łódzka straż pożarna obchodzić będzie 100-lecie istnienia. Z tej okazji otwarte zostanie w Łodzi pierwsze w Polsce muzeum pożarnictwa wabytkowej strażnicy w dawnej robotniczej dzielnicy noszącej nazwę Książęcy Młyn. Muzeum to nie będzie przypadkowym zbiorem „staroci” i akcesoriów strażackich. Cała ekspozycja ma natomiast obrazować historyczny rozwój straży pożarnej w wielkoprzemysłowym mieście — właśnie w Łodzi — i dzia-



CAF — KŁOS

łałność tej instytucji w ochronie i zabezpieczeniu jej mieszkańców przed niebezpieczeństwem pożaru. Zobaczymy tu zażytkowe pojazdy używane przez strażaków w minionych latach: sikawkę z 1772 r., polskiego fiata z okresu międzywojennego przystosowanego do dyspozycji straży, drobny sprzęt przeciwpożarowy, zrekonstruowane mundury, hełmy, pasy strażaków i wszystkie inne przedmioty związane z działalnością straży.

CAF — KŁOS



CAF — KŁOS



Jak się ma taki pojazd, to od razu znajduje się koleżankę...

Mieczysław Boguta



POŚCIG ZA GENERAŁEM

W drodze do większego masywu leśnego, mającego na widnokręgu, napotkali kilku wieśniaków. Widać było, że stosownie ubrany Giraud nie wzbudził ich ciekawości, co uznano za dobry znak.

Ponad cztery godziny trwał forsowny marsz i kluczenie po leśnych bezdrożach. Tuż przed godz. 13, szeroko uśmiechnięty Kupfer oświadczył, że najdalej za kwadrans będą już na granicy. Gdy szli skrajem niewielkiej polany, wyrósł nagle przed nimi jak spod ziemi młody mężczyzna. Był to łącznik, Camille Latsch, który oczekiwał ich w przydrożnych zaroślach. Zaprowadził generała i Kupfera do zagrody rodziców, która była ostatnim punktem wypadowym przed sforsowaniem granicy. Cała rodzina Latschów należała do Résistance i współdziałała z Kupferem w tej akcji. Mimo iż wszystko przemysłano bardzo starannie, mało brakowało, aby wydarzyła się katastrofa. Zaraz po przybyciu i ulokowaniu Girauda w przygotowanej kryjówce na poddaszu, na dziedzińcu zjawili się jeden z patrolujących okolicę niemieckich żołnierzy. Urodziła córka Latschów poczęstowała go mlekiem i przy okazji dowiedziała się, że za chwilę przyjdą tu jego koledy, od których się na chwilę odłączył. Szukając jakiegoś francuskiego generała, który uciekł z niewoli. Po chwili w zagrodzie Latschów pojawili się trzej dalsi żołnierze Grenschutzu. Zastali swego kolegę, emablującego córkę gospodarza, Alzatczyka o niemieckim nazwisku i ani przyszedł im do głowy, aby zakłócić idylliczną wizję. Dowodzący patroliem feldfebel żartobliwie skarcił „szczęściarza” i tylko już dla porządku spytał starego

— 55 —

Latscha, czy nie widział ostatnio w pobliżu domu nikogo podejrzanego albo obcego. Z pewnością ścierpliby na nim skóra, gdyby wiedział, że kiedy rozmawiał, on i jego obaj podwładni byli przez cały czas na muszce załadowanych kulą dubeltówek Kupfera, i młodego Latscha. Także wyglądający przez okno swej kryjówki generał trzymał w rękę odbezpieczony rewolwer. Gdyby rozpoznał rewizję, wszyscy polegliby prawdopodobnie za „Tyścieletnią Rzeszę” na podwórku zagrody Latschów. Gospodarzom nie pozostawało już wtedy nic innego, jak tylko przebieść się z bronią w rękę razem z generałem i Kupferem do Szwajcarii. Zresztą nie bez szans, gdyż od granicy dzieliło ich zaledwie kilkadziesiąt metrów.

Ale do tak drastycznego finału nie doszło. Po odejściu patrolu Grenschutzu nadszedł ów oczekiwany, dogodny moment, by pomyślnie zakończyć ten etap akcji. Generał pożegnał się z przewodnikiem i gospodarzami, szybkim krokiem ruszył ku wskazanemu, niewielkiemu zagajnikowi. Na jego przeciwległym skraju była już Szwajcaria. Gdy po chwili zniknął w zaroślach, patrząc w ślad za nim gospodarze i Kupfer nie potrafili powstrzymać się od gromkiego „hurra”. Zwyciężyli w grze z hitlerowcami, której stawka była wysoka, a jeden nieopatrzny ruch mógł przypłacić życiem.

Giraud uciekł z Königsteinu 17 kwietnia, a dopiero 22 kwietnia, przy wydatnej pomocy kilkunastu ludzi z ruchu oporu, zdolał przedostać się do neutralnej Szwajcarii. Akcja „Denise” tylko na pierwszym etapie przebiegała z grubszą wędług planu. Reszta była improwizacją, a o sukcesie zdecydowała ofiarność i odwaga dziesięciu ludzi. Czynili wszystko co było w ich mocy, aby ułatwić ucieczkę ściganego i tropionego przez znielowidzonego okupanta zbiega, najczęściej nawet nie wiedząc, że chodzi tu o generała Giraud.

— 56 —

dził, że generał ukrył się gdzieś na terenie twierdzy, aby w nocy spróbować ucieczki. Ale w jaki sposób? Ani przez chwilę nie dopuszczali myśli, by ustłował po prostu sforsowany 40-metrowa pionowa ściana. Może więc będzie się chciał wydrzeć w przebraniu niemieckiego oficera, czy też ukryć się wśród pustych beczek i skrzyń w jednej z wielkich ciężarówek dostawczych, które dźwigiem spuszczano w godzinach nocnych na dolną kondygnację u podnóża góry, aby mogły rano wyruszyć do bazy zapotrzonej w Dreźnie. Komendanta gen. Genthe, któremu zameldowano o tajemniczym zniknięciu Girauda, opadły jednak od razu też przeczuca. W ciągu prawie dwóch lat kilkakrotnie rozmawiał ze starym francuskim generałem, którego uparty charakter i mentorski ton, a nawet galicka skłonność do deklaracji były nieraz denerwujące. Aż w żadnym wypadku nie mógł go posiadać o naiwność lub brak trzeźwego rozsądku. Znal też doskonale historię jego śmiałej ucieczki z niewoli podczas pierwszej wojny światowej. Jeśli faktycznie zbiegł, to z pewnością nie jest to partacka improwizacja. Musiała to być starannie obmyślona, metodycznie zaplanowana akcja. I w tej chwili Genthe przypomniał sobie kursy języka niemieckiego.

Nie myliło więc go pierwsze odczucie, kiedy pilny udział w tych kursach nieprzejędanego Francuza wydał mu się dziwny, ba, podejrzany. Ale potem sądził, że być może sukces niemieckiego ořeja do zimy 1941 r. przekonały nawet Girauda o potrzebie szukania wspólnego języka z przyszłymi zwycięzcami i hegemonami Europy.

— 56 —

(Ciąg dalszy nastąpi)

